

Łupiński, Stanisław

Oskarżony według aktu oskarżenia

Studia Teologiczne 13, 193-197

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. STANISŁAW ŁUPIŃSKI

OSKARŻONY WEDŁUG AKTU OSKARŻENIA

Ordynariusz, zadecydowawszy, iż należy wszcząć sądowy proces karny, przekazuje akta dochodzenia wstępnego promotorowi sprawiedliwości, aby ten wniósł do sądu formalny akt oskarżenia zgodnie z przepisami kanonów 1502 i 1504¹. Akt oskarżenia (*accusationis libellum*) to pisemny wniosek promotora sprawiedliwości skierowany do właściwego sędziego, o formalne wszczęcie postępowania karnego przeciwko określonej sprawcy przestępstwa².

Tylko promotor sprawiedliwości, jako publiczny oskarzyciel, może wnieść do sądu akt oskarżenia³. Promotor sporządza go nie z własnej inicjatywy, lecz na mocy ordynariusza. Podstawą do zredagowania aktu oskarżenia stanowią akta śledcze przekazane promotorowi przez ordynariusza po zakończeniu dochodzenia wstępnego.

Ordynariusz przed przekazaniem promotorowi sprawiedliwości akt dochodzeniowych nie ma obowiazku rozmawiania z podejrzanym, zwłaszcza jeśli akta zawierają wystarczający materiał dowodowy. Gdy jednak uważał, iż taka rozmowa jest wskazana, np. celem upewnienia się co do poczytalności podejrzanego, albo domagała się tego słuszność naturalna lub kanoniczna, należałoby go wezwać niejako na wstępne przesłuchanie i dać mu szansę obronienia się przed zaplanowanym aktem oskarżenia.

Promotor sprawiedliwości sporządza akt oskarżenia w dwóch egzemplarzach, według norm obowiązujących w sprawach spornych⁴. Jeden z egzemplarzy pozostanie w aktach procesu, drugi zaś — jeśli sędzia uzna to za wskazane — zostanie doręczony oskarżonemu⁵.

¹ Kan 1721 par 1 „*Si Ordinarius decreverit processum poenalem iudiciale esse ineundum, acta investigationis promotori iustitiae tradat, qui accusationis libellum iudici ad normam cann. 1502 et 1504 exhibeat*”.

² T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. IV, s. 383.

³ Zob. kan. 1430 i 1501.

⁴ Zob. kan. 1502 i 1504.

⁵ Zob. kan. 1508 par. 2.

Podejrzany, dowiedziawszy się o dekrete ordynariusza nakazującym przekazanie akt śledczych promotorowi sprawiedliwości celem sporządzenia aktu oskarżenia, nie może przeciwdziałać poprzez wniesienie rekursu. Podejrzany bowiem nie jest adresatem tego dekretu. Mógłby jednak, powołując się na zasadę słuszności, zarówno naturalnej, jak i kanonicznej, prosić o zmianę dekretu i wycofanie akt śledczych od promotora sprawiedliwości.

Promotor sprawiedliwości po otrzymaniu akt dochodzeniowych powinien bezzwłocznie sporządzić akt oskarżenia i złożyć go w sądzie⁶. Wprawdzie w nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego nie ma mowy o bezzwłoczności, jednakże wynika ona z natury rzeczy; zbytnia zwłoka w karaniu sprawia, że sądy przestają pełnić szczególną rolę wychowawczą w społeczeństwie i nie stanowią skutecznej prewencji ogólnej w stosunku do ewentualnych przestępców.

Treba tu jednak zauważyć, że promotor sprawiedliwości sporządzając akt oskarżenia nie jest czysto formalnym wykonawcą dekretu ordynariusza. Gdyby argumenty zawarte w aktach dochodzenia wstępnego nie przekonywały o zasadności aktu oskarżenia, a zwłaszcza gdyby istniały pozytywne argumenty przeciwko wszczęciu formalnego procesu karnego, promotor sprawiedliwości mógłby przedłożyć ordynariuszowi swoją negatywną opinię w sprawie wniesienia aktu oskarżenia. Zwykle taka opinia jest zbędna, gdyż ordynariusz przed podjęciem decyzji o wszczęciu procesu karnego jest zobowiązany do wysłuchania zdania dwóch sędziów lub innych biegłych w prawie⁷; wśród tych biegłych może znajdować się promotor sprawiedliwości⁸.

Wniesienie aktu oskarżenia przez promotora sprawiedliwości nie znaczy, że akt ten zostanie przyjęty przez trybunał do przewodu sądowego. Trybunał — jednoosobowy, ewentualnie kolejalny⁹ — stwierdziwszy swoją właściwość w odniesieniu do danej sprawy¹⁰, powinien bez zbytej zwłoki orzec o przyjęciu lub odrzuceniu aktu oskarżenia. Trybunał mógłby odrzucić ten akt np. w razie przedawnienia przestępstwa¹¹, stwierdzenia istotnego braku formalnego w akcie oskarżenia¹², ewentualnie jego odrzucenia, odbywa się według kanonów 1505 i 1506.

Oskarżony zapoznaje się z aktem oskarżenia zwykle po wydaniu przez sędziego dekretu cytacyjnego i formalnym wezwaniu oskarżonego do sądu¹³. Gdyby oskarżonego nie wezwano prawnie akta procesu byłyby nieważne; chyba, że zgłosiłby się w sądzie samorzutnie zgodnie z przepisem kan. 1507 par. 3¹⁴. Tak

⁶ Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r., w kan. 1955, stanowił: „*Promotor statim conficiat accusationis libellum eumque exhibeat iudici secundum normas in Sectione Prima statutas*”.

⁷ Kan. 1718 par. 3.

⁸ Według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r., (kan. 1945) sędzia śledczy w razie trudności w ocenie sprawy mógł zwrócić się o poradę do promotora sprawiedliwości, nawet dając mu akta śledcze do wglądu.

⁹ Zob. kan. 1425.

¹⁰ Zob. kan. 1408, 1412, 1415.

¹¹ Zob. kan. 1361.

¹² Zob. kan. 1502, 1504.

¹³ Zob. kan. 1507-1512.

¹⁴ Kan. 1511.

więc wezwanie sądowe należy do istotnych czynności procesowych. Wezwanie to musi być prawidłowo wydane i doręczone. Jest ono wydane prawidłowo, jeżeli zostało poprzedzone wydaniem dekretu cytacyjnego przez sędziego właściwego¹⁵. Przesyła się je za pośrednictwem poczty lub w inny sposób uznany za najbezpieczniejszy, z zachowaniem ewentualnych norm partykularnych¹⁶. Każde wezwanie dokonane w sposób prawidłowy uznaje się za skuteczne. Jednakże sędzia, ewentualnie przewodniczący kolegium sędziowskiego bądź audytor, może wezwanie powtórzyć, zwłaszcza gdyby zrodziła się wątpliwość co do doręczenia wezwania do rąk oskarżonego¹⁷.

Oskarżony może również ustosunkować się do aktu oskarżenia. Postawę skrajnie negatywną może zamianifestować już przez odmówienie przyjęcia wezwania do sądu. Jednakże w świetle prawa procesowego pozwany, który odmówił przyjęcia wezwania albo przeszkadza w dostarczeniu mu wezwania, powinien być uważany za prawnie wezwanego¹⁸.

Oskarżony może negatywnie ustosunkować się do aktu oskarżenia dopiero po stawieniu się na wezwanie w sądzie. To negatywne ustosunkowanie się może polegać na całkowitym lub częściowym odrzuceniu aktu oskarżenia. Odrzucając całkowicie akt oskarżenia oskarżony nie przyznaje się do zarzucanego mu przestępstwa. Z reguły jest to równoznaczne z oświadczeniem o niewinności; niekiedy jednak odrzucenie aktu oskarżenia może oznaczać tylko dezaprobatę wobec użytych w nim sformułowań i ocen. Odrzucając akt oskarżenia częściowo, oskarżony przyznaje się do zarzucanego mu czynu tylko w pewnym zakresie; np. nie neguje swojej postawy przestępczej, jednakże nadaje jej inny wymiar, pomniejszający poczytalność i wielkość wyrządzonej szkody. Może to mieć skutek, iż fakty przyznane nie będą musiały być przedmiotem dowodzenia, chyba że sędzia uzna przeprowadzenie dowodu za konieczne¹⁹. Rzecz jasna, iż fakty przyznane łatwiej udowodnić niż te, do których oskarżony nie przyznaje się.

Oskarżony po odczytaniu mu aktu oskarżenia może zgłosić ekscepcje (exceptiones), czyli zarzuty²⁰. Zarzut w procesie karnym to twierdzenie oskarżonego skierowane przeciwko aktowi oskarżenia. Twierdzenie to polega na przytoczeniu okoliczności faktycznych, z których wynika, iż oskarżenie wniesione przez promotora sprawiedliwości jest bezpodstawne bądź nie może być przyjęte ze względu na braki formalne. Są to zarzuty mają charakter dylatoryjny, czyli zawieszający (exceptiones dilatoriae), inne, zwane peremptoryjnymi lub niweczącymi (exceptiones peremptoriae), mają charakter merytoryczny. W wyniku uznania pierwszych akt oskarżenia może być zwrócony promotorom sprawiedliwości celem usunięcia braków formalnych; natomiast

¹⁵ Zob. kan. 1507 par. 1 i 2, 1508.

¹⁶ Kan. 1509 par. 1.

¹⁷ Zob. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*.

¹⁸ Kan. 1510: „*Con ventus, qui citatoriam schedam recipere recuset, vel qui impedit quominus citatio ad se perveniat, legitime citatus habeatur*”.

¹⁹ Zob. kan. 1526 par. 2 n. 2.

²⁰ Zob. akn. 1492.

zarzuty drugiego rodzaju, w razie ich uznania, sprawiają, iż akt oskarżenia zostaje odrzucony jako nieuzasadniony²¹.

Do zarzutów niweczających można zaliczyć np. zarzut przedawnienia skargi karnej²², odpuszczenia kary przez właściwą władzę, odcierpienia kary. Zarzuty natomiast zawieszające mogą dotyczyć np. braków formalnych skargi²³, osób biorących udział w procesie²⁴.

Gdyby oskarżony, otrzymawszy wezwanie do sądu, zachował się biernie wobec aktu oskarżenia, czyli nie stawił się w sądzie, bieg procesu przez to nie zostanie zatrzymany; bieg procesu dla oskarżonego będzie rozwijał się zaocznie. Potrzebny jest jednak dekret sędziego o niestawiennictwie oskarżonego w sądzie. Dekret taki sędzię może wydać, jeżeli oskarżony nie stawił się na wezwanie i nie nadesłał odpowiedniego usprawiedliwienia swojej nieobecności. W dekrete tym orzeka się nieobecność oskarżonego w sądzie oraz zarządza się prowadzenie sprawy — przy zachowaniu stosownych przepisów — aż do wydania wyroku ostatecznego i jego wykonania²⁵.

Według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. strona pozwana, która biernie ustosunkowała się do wezwania sądowego i nie stawiała się w sądzie, nazywała się oporną (*contumax*)²⁶. Nowy Kodeks taką stronę nazywa nieobecną w sądzie (*absens a iudicio*). Strona nieobecna w sądzie to strona, która nie zareagowała na wezwanie sądowe, a tym samym w świetle prawa, zrezygnowała z udziału w procesie²⁷.

Sędzia wydając dekret o niestawiennictwie oskarżonego w sądzie powinien mieć pewność, że wezwanie sądowe, prawnie dokonane, dotarło do oskarżonego w stosownym czasie. Wątpliwości zrodzone na tym tle sędzię może usunąć wysyłając ponowne wezwanie sądowe²⁸. Może też podjąć próbę nakłonienia oskarżonego do stawienia się w sądzie korzystając z pośrednictwa innych osób, cieszących się autorytetem lub zaprzyjaźnionych z oskarżonym²⁹.

Dekret sędziego o niestawiennictwie oskarżonego w sądzie nie pozbawia tegoż oskarżonego zdolności do działań procesowych, lecz tylko uzasadnia przystąpienie do dalszych czynności procesowych mimo nieobecności oskarżonego. Jest rzeczą zrozumiałą, iż wymiar sprawiedliwości w związku z naruszeniem porządku publicznego nie może być wstrzymany na skutek kaprysu oskarżonego i jego opornej postawy wobec prawa. Z drugiej strony pod-

²¹ Zob. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. IV, s. 228-229.

²² Zob. kan. 1362 i 1363.

²³ Zob. kan. 1505 par. 2-4.

²⁴ Zob. kan. 1448-1451 — I. Grabowski, *Ekscepcje w procesie kanonicznym. Studium historyczno-prawne*, Lwów 1917.

²⁵ Kan. 1592 par. 1: „*Si pars conventa citata non comparuerit nec idoneam absentiae excusationem attulerit aut non responderit ad normam can. 1507 par. 1, iudex eam a iudicio absentem declarat et decernat ut causa, servatis servadis, usque ad sententiam definitivam eiusque executionem procedat*”.

²⁶ KPK 1917, kan. 1842-1851. — Zob. F.X. Werenz, P. Vidal, *iw.*, t. VI, s. 516-529.

²⁷ T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. IV, s. 283.

²⁸ Kan. 1592 par. 2: „*Antequam decretum, de quo in par. 1, faratur, debet etiam per novam citationem, legitime factam, ad partem conventam tempore utili pervenisse*”.

²⁹ T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. IV, s. 283.

miotowość oskarżonego nie może być przekreślona przy wymiarze sprawiedliwości. Do istoty procesu należy to, że działają w nim dwa podmioty: powód i pozwany (w procesie karnym: oskarżyciel i oskarżony). Z uprawnień podmiotowych można zrezygnować, ale nie można ich pozbawić, gdyż w przeciwnym razie należałoby powątpiewać w sprawiedliwość wyroku. Dlatego gdyby oskarżony — mimo dekretu o niestawiennictwie — później stanął w sądzie albo przysłał odpowiedź przed rozstrzygnięciem sprawy, mógłby zgłosić wnioski dowodowe i inne postulaty, przy zachowaniu przepisu kan. 1600. Sądzia jednak powinien czuwać nad tym, aby przez to nie wynikała niepotrzebna zwłoka w zakończeniu sprawy³⁰.

Oskarżony, chociażby nie stanął w sądzie i nie dał odpowiedzi przed rozstrzygnięciem sprawy, mógłby skorzystać ze środków odwoławczych przeciwko wyrokowi. Więcej — gdyby udowodnił, że napotkał prawną przeszkodę w działaniu, o której nie mógł powiadomić wcześniej, mógłby wnieść skragę o nieważność wyroku³¹.

Oskarżony musi jednak ponieść koszty swojej nieobecności w sądzie. Gdyby nie wykazał słusznej przyczyny niestawiennictwa, jest obowiązany pokryć koszty sądowe spowodowane swoją nieobecnością³².

THE ACCUSED ACCORDING TO AN INDICTMENT

SUMMARY

On an ordinary's suggestion a promoter of justice brings an indictment to the court. Before it is accepted, a suspected may express some explanation. The court may accept an indictment or not.

When an indictment is accepted, the court calls the accused. The accused called in the right way should come to the court. If he fails to appear, the case proceeds without a pause. The accused may defend himself against the indictment using just reasons.

³⁰ Kan. 1593 par. 1: „*Si pars conventa dei in iudicio se sistat aut responsum dedit ante causae definitionem, conclusiones probationesque afferre potest, firmo praescripto can. 1600; caveat autem iudex, ne de industria in longiores et non necessarias moras iudicium protrahatur*”.

³¹ Kan. 1593 par. 2: „*Esti non comparuerit aut responsum non dedit ante causae definitionem, impugnationibus uti potest adversus sententiam; quod si probet se legitimo impedimento fuisse detentam, quod sine sua culpa antea demonstrare non potuerit, querela nullitatis uti potest*”.

³² Kan. 1595 par. 1: „*Pars absens a iudicio, sive actore sive pars conventa, quae iustum impedimentum non comprobaverit, tenetur obligatione tum solvendi litis expensas, quae ob ipsius absentiam factae sunt, tum etiam, si opus sit, indemnitate alteri parti praestandi*”.